

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 zloty.
kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkod w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lin. 15 gr.
na str. 2-lin. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Członkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemście n. Drw.

Rok IV.

Nowe Miasto Lubawskie, czwartek, 23 września 1937 r.

Nr. 111

Emigracja z Polski w latach powojennych.

W ostatnich czasach jednym z najbardziej aktualnych zagadnień u nas stało się wychodźstwo z Polski. Ostatnio przeprowadziła szczegółowe kilkumiesięczne badania specjalna komisja pod przewodnictwem majora Lepeckiego na Madagaskarze. Wyspa ta wchodzi w grę, jako ewentualny teren głównie dla wychodźstwa żydowskiego z Polski.

W związku z tym warto zwrócić uwagę, że emigracja z Polski w okresie powojennym odgrywa minimalną rolę. I tak do krajów europejskich wyemigrowało w czasie od 1919 r. ogółem 1.044.400 osób, do zamorskich 726.800.

Z pośród państw znajdujących się na naszym kontynencie najwięcej wyemigrowało z Polski do Niemiec i Francji. Do Francji wyjechało ogółem 322.400 osób, do Niemiec 398.000. Do Stanów Zjednoczonych wyemigrowało — 219.500 osób. Poza tym do Kanady wyemigrowało 110.000 osób, do Ameryki Południowej 145.400, wreszcie do Palestyny — 64.500 osób.

Należy przytem wziąć pod uwagę, że emigracja sezonowa obecnie większej roli nie odgrywa, a poza tym odbywa się duży ruch re-emigracyjny. W czterolecie 1926—1930 powróciło do Polski 459.700 osób. W następnym okresie 1931—1935 przybyło z powrotem do ojczyzny 232.500 osób, a zatem więcej, niż wyemigrowało (229.300).

Ciekawe są dane dotyczące ruchu emigracyjnego w roku ubiegłym. Ogółem opuściło Polskę w roku ubiegłym 54.000 osób, powróciło do kraju — 43.7000 osób. Jeżeli chodzi o kierunki emigracji, to do krajów europejskich wyemigrowało 29.700 osób, do państw pozaeuropejskich wyemigrowało ogółem 24.900 osób.

Statystyka Pracy przytacza bardzo ciekawe dane o zmianach strukturalnych wychodźstwa, które dały się zaobserwować w roku ubiegłym. Stwierdzono przedewszystkim znaczny spadek wychodźstwa żydów, które w ostatnich latach wzrasłało bardzo szybko. Tak znaczny spadek wychodźstwa żydów został spowodowany ograniczeniami emigracji do Palestyny.

Jeśli chodzi o inne wyznania, to największy wzrost wychodźstwa da się stwierdzić u rzymsko-katolików.

Na uwagę zasługuje struktura zawodowa wychodźstwa. Stwierdzono tu znaczny wzrost liczby osób czynnych zawodowo, mianowicie o 6.000, co oznacza 20 proc. oraz spadek ilości zawodowo biernych — o 4.900, czyli o 22 proc. Tłumaczy się to zmniejszeniem wychodźstwa zamorskiego o charakterze osiedleńczym, odznaczającego się dużym odsetkiem biernych oraz wzrostem wychodźstwa kontynentalnego.

Wychodźstwo kontynentalne ma obecnie charakter wybitnie rolniczy i przytem nie osadniczy, lecz zarobkowo robotniczy.

W chwili bieżącej emigrują nie tylko do Łotwy, ale i do Francji, przede wszystkim robotnicy rolni, sezonowi do Łotwy, stali do Francji. Odsetek biernych więc w wychodźstwie europejskim jest nieznaczny. W związku z tym w roku ubiegłym w porównaniu z r. 1935 nastąpił spadek zawodowo czynnych emigrantów w odniesieniu do wszystkich innych zawodów, z wyjątkiem rolnictwa, gdzie obserwujemy wzrost o przeszło 55 proc.

Na uwagę jeszcze zasługuje struktura wychodźstwa pod względem płci. Otóż w wychodźstwie europejskim stwierdzono spadek emigrantów-kobiet z 76,6 proc. w r. 1935, do 67,1 proc. w r. ubiegłym. Przyrost wychodźców-mężczyzn przypada tu głównie na Francję. W wychodźstwie pozaeuropejskim udział kobiet również się obniżył, ale już znacznie słabiej (z 54,9 proc. na 52,9 proc.).

W ten sposób wychodźstwo — jako klapa bezpieczeństwa przed przeludnieniem, jako środek zmniejszenia nadmiaru rąk roboczych w kraju, nie odgrywa już tej roli, jaką odgrywało w okresie przedwojennym.

Polska flota handl. wzrośnie wkrótce o 40%

Przemówienie min. Romana na pokładzie „Dar Pomorza“.

GDYNIA. Dnia 18 bm. odplynął z Gdyni statek szkolny „Dar Pomorza“, udając się w 7-miesięczną podróż ćwiczebną z uczniami kursu wstępnego państwowej szkoły morskiej w Gdyni. Na przystani Żegluga Polskiej zgromadziły odjeżdżających rodziny uczniów, koledzy i przyjaciele oraz grono oficjalnych przedstawicieli władz z tej racji, że na pokładzie Daru Pomorza odjeżdżał również minister przem. i handlu p. A. Roman, który udaje się do Bornholmu, skąd wróci 21 bm. na pokładzie jednego z polskich statków. W podróży towarzyszą p. ministrowi dyr. dep. morskiego p. Możdżeński i radca Gebethner.

Odjazd statku szkolnego „Dar Pomorza“ poprzedziło uroczyste nabożeństwo odprawione na pokładzie statku przez ks. dziek. Turzyńskiego. P. min. Roman wygłosił do młodzieży wyruszającej na dalekie morza przemówienie. W mowie swej p. minister dał wyraz głębokiemu zainteresowaniu sprawami morskimi, czego najlepszym dowodem jest zresztą jego obec-

ność na pokładzie „Dar Pomorza“ i odbycie podróży tym statkiem do Bornholmu, co zdarza się po raz pierwszy w historii Państwowej Szkoły Morskiej. P. minister zwrócił się do załogi i uczniów z apelem, wzywając ich do wyjątkowej nauki w trudnym zawodzie morskim, przyczem zaznaczył, że dla zadnego nie zabraknie pracy w polskiej marynarce handlowej, gdyż już w najbliższym czasie wskutek dokonania zamówień na stoczniach, tonaż polskiej floty handlowej wzrośnie o blisko 40 procent dotychczasowego stanu.

Kończąc swą mowę, p. minister wzniósł okrzyk na cześć P. Prezydenta R.P. i Marszałka Smigłego Rydza. Okrzyk ten pochwyliła odjeżdżająca młodzież oraz zebrane na wybrzeżu tłumy. O godz. 11-tej statek szkolny „Dar Pomorza“ rzucił cumy i przy dźwiękach hymnu narodowego oraz okrzyków pożegnalnych wyszedł z portu gdyńskiego w daleką podróż po morzach świata.

Czy stocznia gdańska otrzyma zamówienie

na dwa nowe motorowce polskie

Pomiędzy linią Gdynia — Ameryka a Stocznia Gdańska toczą się od dłuższego czasu pertraktacje o zawarcie umowy na budowę dwu nowych polskich transatlantyków, przeznaczonych dla tzw. linii bawelnianej, utrzymującej stałą komunikację między Gdynią a portami zatoki Meksykańskiej.

Jak się dowiadujemy, zostały już ostatecznie uzgodnione warunki budowy.

Mają to być jednośrubowe szybkobieżne 2-pokładowe frachtowce, o motorowym napędzie, nośności po 6.500 DW, długości 120 m. szerokości 15,5 metrów, zagłębieniu 7 metrów.

Statek będzie osiągał szybkość 16 węzłów.

Statki zostałyby zbudowane w okresie półtorarocznym.

Każdy statek będzie mógł ponadto zabierać 12 pasażerów. Załoga statku składać się będzie z 30 osób. Zaopatrzone będą w najnowocześniejsze urządzenia wyładunkowe. Posiadacząc będą po 5 luk ładowniczych, w tym jedną całkowicie izolowaną i chłodzoną ładownię dla transportu łaźlową psujących się towarów.

Do definitywnego udzielenia zamówienia Stocznia Gdańska jeszcze nie doszła, ponieważ zawarcie umowy musi pociągnąć za sobą realizację szeregu postulatów ze strony polskiej.

Jak wiadomo, przy budowie statków w stoczniach zagranicznych, w zamian za udzielenie zamówienia Polska otrzymuje szereg korzyści natury ekonomicznej, które rekompensują nam pożyżnione wydatki.

W konkretnym wypadku budowy „Piłsudskiego“ i „Batorego“ w stoczni włoskiej, przeprowadzona ona została na zasadzie kompensacji za polski węgiel, a na przyszłość pozyskano trwałe możliwości zbytu. Toteż przy udzieleniu zamówienia na nowe polskie transatlantyki Stocznia Gdańska wysunięto ze strony polskiej postulaty, od których zależne będzie zawarcie transakcji. Np. statki muszą być budowane z materiału krajowego, przy tym zatrudnieni muszą być przy budowie polscy robotnicy, przynajmniej w takiej proporcji, jaka odpowiadałaby rozmiarom udzielonego zamówienia.

Sprawy te muszą być przedmiotem porozumienia pomiędzy polskimi i gdańskimi czynnikami oficjalnymi. Dotychczas nie zostały one jeszcze omówione.

P. Aleksandra Piłsudska u trumny Marszałka

W sobotę bawiła w Krakowie incognito pani Marszałkowa Piłsudska w towarzystwie młodszej swej córki Jadwigi i b. min. Jana Piłsudskiego.

P. marszałkowa wraz ze swym otoczeniem udała się około godz. 14 po poł. do krypty pod wieżą Srebrnych Dzwonów, gdzie dłuższą chwilę spędziła u trumny Marsz. Piłsudskiego.

O godz. 17.45 p. marszałkowa odjechała do Warszawy wraz z córką i bratem Marszałka.

Nadmienić należy, że pobyt p. marszałkowej w Krakowie był prawdopodobnie nieznanym władzom, choćby z tego względu, że gdy przybyła na dworzec, na dziesięć minut przed odjazdem pociągu, nie znalazła miejsca w przedziale II klasy dla siebie i rodziny. Niezrażona tem p. marszałkowa przeszła przez wszystkie wagony, nie spostrzeżona przez większość publiczności i zajęła miejsce w III klasie.

Austriacki min. spraw zagranicznych przybędzie do Warszawy.

GENEWA. Minister spraw zagranicznych, Beck, odbył szereg ważnych konferencji politycznych.

M. in. p. min. Beck przyjął stałego delegata Austrii przy Lidze Narodów, p. Pflügla, z którym omówił sprawę wizyty ministra spraw zagranicznych Austrii Schmidta w Warszawie.

Uchwały socjalistów.

W Warszawie odbyła się wspólna konferencja przedstawicieli Komisji Centralnej Klasowych Związków Zawodowych w Polsce oraz Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS.

Wśród powziętych uchwał zebrani postanowili —

„prowadzić nadal wzmożoną akcję propagandową na rzecz nowych demokratycznych wyborów do ciał ustawodawczych, do samorządu i do instytucji ubezpieczeniowych.

Konferencja stwierdza konieczność przyspieszenia rozstrzygnięć co do rozwiązania obecnych Sejmu i Senatu i przeprowadzenia wyborów na podstawie nowej ordynacji wyborczej, opartej o zasady powszechnego, równego, tajnego, bezpośredniego i stosunkowego prawa głosowania w myśl wniosku, zgłoszonego w r. 1935 w Sejmie poprzednim przez Związek Parlamentarny Polskich Socjalistów“.

Konferencja zapowiada użycie dla osiągnięcia tego celu „wszelkich rozporządzalnych środków, będących do ich dyspozycji“.

Wreszcie zebrani uważają za konieczną współpracę ze Stronnictwem Ludowym, wyrażając nadzieję, że powstanie wspólny front i stałe porozumienie „wielkich samodzielnich organizacyjnych sił Polski pracującej“.

Japończycy zapowiadają oficjalnie bombardowanie Nankinu.

SZANGHAJ. Dowódca trzeciej grupy floty japońskiej Hasegawa zapowiedział we wręczonej w niedzielę konsulom zagranicznym w Szanghaju deklaracji bombardowanie Nankinu z powietrza. Od godziny 12 dnia 21 września Japonia nie ponosi odpowiedzialności za bezpieczeństwo przebywających w Nankinie cudzoziemców.

Przedstawiciel ambasady japońskiej, który wręczył konsulom tę deklarację, dodał, że wskazane jest opuszczenie Nankinu przez cudzoziemców do tego terminu.

Nankin zasypany bombami lotniczymi.

SZANGHAJ. Dnia 20 bm. w Nankinie rozległy się sygnały alarmowe, zapowiadające nalot samolotów japońskich.

Wkrótce potem ukazały się nad miastem 3 samoloty japońskie myśliwskie. W 20 minut później nadleciały samoloty bombardujące. Było ich 10.

W ciągu godziny eskadra japońska unosiła się nad Nankinem pomimo gwałtownego ognia baterji i dział przeciwlotniczych chińskich, samoloty japońskie rzuciły wielką ilość bomb. O godz. 11.50 japońskie samoloty oddaliły się, ale wkrótce potem nadleciała inna eskadra, która bombardowała miasto w ciągu 15 minut. Rozmiary wyrządzonej przez bombardowanie szkód i liczba ofiar jest jeszcze nieznana.

Ekscesy antyżydowskie w Warszawie.

WARSZAWA. W niedzielę wieczorem doszło w Warszawie do wystąpień antyżydowskich, zorganizowanych przez członków ONR. Wystąpienia te odbyły się w kilku dzielnicach. M. in. na ul. Żelaznej, Grzybowskiej, na placu Żelaznej Bramy, w ogrodzie Saskim, na Królewskiej, Marszałkowskiej, w Al. Jerozolimskich, na Nowym Świecie i Krakowskim Przedmieściu.

Demonstracje trwały kilka godzin. Wśród okrzyków antyżydowskich poturbowano przechodniów żydów, z których kilkunastu udało się po pomoc lekarską. Na rogu Nowego Świata i Alej Jerozolimskich wyrzucono z motocykla niejakiemu Kirschenbaum, który został dotkliwie poturbowany. Na ul. Grzybowskiej demonstrująca grupa wybijała szyby. M. in. wybito szyby w towarzystwie „Ostatnia Posługa“ i w tow. „Wieczność“. Na Nowym Świecie policja rozprężyła demonstrantów przy użyciu pałek gumowych.

Po ekscesach antyżydowskich w Bielsku i Białej.

BIELSK. Ekscesy antyżydowskie, jakie powstały w związku z zamordowaniem śp. Leona Wanata przez restauratora Normanna, trwały zarówno w Bielsku, jak i w Białej do późnej nocy.

Policja opanowała sytuację. Szereg sklepów żydowskich został zdemolowany, jak również wybito szyby w bardzo wielu mieszkaniach żydowskich.

W czasie ekscesów, nigdzie nie zanotowano wypadku rabunku.

Obecnie panuje wśród ludności żydowskiej obu miast nastroj przygnębiony. Niemal wszystkie sklepy żydowskie mają pozastawiane okna deskami i dyktami. Na wielu sklepach widnieją duże napisy „Finma chrześcijańska“.

Silne patrole policyjne krążą zarówno w Bielsku, jak i w Białej, nie dopuszczając do gromadzenia się znaczniejszych grup.

Największe po wojnie manewry niemieckie z udziałem Hitlera.

BERLIN. Kanclerz Hitler udał się w niedzielę po południu na teren manewrów armji niemieckiej, które zaczęły się w poniedziałek wczesnym rankiem na obszarze Meklemburgii i Pomorza oraz półwyspu Bałtyku. Manewry te będą największymi ćwiczeniami sił zbrojnych niemieckich po wojnie światowej. Po trzech dniach pobytu na terenie manewrów kanclerz wyjedzie do Monachium na spotkanie z Mussolinim. Druga połowa września stoi zatem pod znakiem manewrów niemieckich oraz wizyty włoskiego męża stanu.

Z rewizytą do Księstwa Kentu Wyjazd ordynata łancuckiego do Londynu.

LANCUT Ordynat łancucki, Albrecht hrabia Potocki, który przed niedawnym czasem gościł w swym zamku księżnę i księcia Kentu, wyjechał wczoraj do Anglii, aby złożyć rewizytę książęcej parze w Londynie.

Hr. Potocki będzie obecny również na otwarciu roku uniwersyteckiego w Oxfordzie. Jest on bowiem wychowankiem tej uczelni, a uświęcony tradycją zwyczaj każe absolwentom uniwersytetu oxfordzkiego uczestniczyć w uroczystym rozpoczęciu roku szkolnego.

Hiszpania i Turcja nie weszły do Rady Ligi Narodów.

GENEWA. W poniedziałek przed południem odbyło się Zgromadzenie Ligi Narodów, oczekiwane z wielkim zaciekawieniem i głosowanie nad ponownym wybraniem Hiszpanii czerwonej do Rady Ligi.

Rząd walencji nie otrzymał wymaganych dwu trzecich głosów. Z 52 oddanych głosów padło za Hiszpanią czerwoną tylko 23.

Tę porażkę rządu walckiego uważają na ogół za wyraźną zapowiedź, że większość członków Ligi Narodów, którzy wprawdzie utrzymują jeszcze stosunki dyplomatyczne z Walencją, nie wróży temu tworowi państwu w przyszłości.

Także i Turcja nie uzyskała większości dwu trzecich w głosowaniu w sprawie ponownego jej wyboru do Rady Ligi. Za Turcją padło tylko 25 głosów. Potrzeba większości dwu trzecich wynosi 34.

Brak kandydatów do Rady Ligi.

Przeciwko reelekcji Hiszpanii głosowały państwa południowo-amerykańskie i azjatyckie co spowodowało, iż przeciwko prawu reelekcji Hiszpanii wypowiedziały się większość głosów.

Wobec odpadnięcia kandydatów Hiszpanii i Turcji, na trzy wolne miejsca w Radzie Ligi, pozostały tylko kandydaty Iranu i Peru. Narazie brak jest trzeciego kandydata.

Włoscy emigranci aresztowani w Niemczech.

przed wizytą Mussoliniego.

BERLIN. W Niemczech czynione są gorączkowe przygotowania do wizyty Mussoliniego, który przybędzie dn. 25 do Monachium, a 27 do Berlina.

Główną troską władz Rzeszy jest zapewnienie bezpieczeństwa Mussoliniego. Już obecnie na wszystkich granicach wzmocniono kontrolę przyjezdnych, a bagaże podróżnych, nawet jadących tranzytem, są poddawane rewizji. W samych Niemczech osadzono już w tymczasowym areszcie ochronnym emigrantów włoskich, zamieszkałych w Niemczech.

Mussolini przybywa do Berlina w otoczeniu świty i eskorty honorowej.

W stolicy odbędą się główne uroczystości w niezwykłe uroczystych ramach. Przejazd Mussoliniego przez ulice Berlina posiadać będzie triumfalny charakter. Wspaniałe dekoracje symbolizować będą ścisły związek Trzeciej Rzeszy z faszystowską Italią.

W Berlinie Duce przemawiać ma po raz pierwszy bezpośrednio do Niemców.

Konia Mussoliniego sprowadzono już do Berlina

Przez stację graniczną w Bazylei, przejechał w drodze do Berlina specjalny wóz towarowy włoskich kolei państwowych.

W wozie tym znajduje się koń Mussoliniego, na którym Mussolini jechać będzie w czasie parady wojskowej w Berlinie.

„Wyjazd niepożądany“

Polakom w Niemczech nie wolno jechać do Polski.

OLSZTYN. Władze niemieckie w dalszym ciągu odmawiają paszportów zagranicznych rodzinom polskim, zamieszkałym na terenie Warmii i Mazur, pozbawiając w ten sposób rodziny polskie wszelkiego kontaktu z krewnymi zamieszkałymi w Polsce.

Prośby o uzyskanie zezwolenia na wyjazd do Polski załatwia się odmownie z uwagą „wyjazd nie pożądaný“.

W tych dniach cofnięto pewnego gospodarza polskiego, udającego się do syna swego w Gdańsku z kontroli granicznej w Malborku, mimo że szczegółowa rewizja osobista w poszukiwaniu dewiz nie wydała żadnego rezultatu. Gospodarz odwieźć chciał dziecko swe do polskiego gimnazjum w Gdańsku.

„Gazeta Olsztyńska“ ogłasza stałą rubrykę wymieniając spisy osób, którym odmówiono paszportów na wyjazd za granicę. Ze spisu wynika jasno, że trudności te stosuje się wyłącznie do osób narodowości polskiej.

Także rewizje bibliotek polskich i poszukiwania „niebezpiecznych książek“ trwają dalej. Ostatnio policja zakwestionowała nawet książkę p. t. „Bój o Warszawę“.

Szykany te wywołują wśród ludności polskiej zrozumiatale zaniepokojenie.

„Akcja katolicka“ spleśnieje z pomocą wsi.

Warszawskie „ABC“ donosi:

„Oddziały „Caritasu“ Akcji Katolickiej przystąpią do żywej akcji na terenie wsi, zwłaszcza na tych terenach, które były miejscem zajść, w związku ze strajkiem chłopskim. Działalność ta będzie miała charakter przyjacielski z pomocą potrzebującym, tak pod względem materialnym, jak i prawnym w razie potrzeby“.

Ulgi taryfowe dla zniszczonych powiatów.

Ministerstwo Komunikacji przyznało dla powiatów najbardziej poszkodowanych przez klęski żywiołowe (brodnicki, chojnicki, działowski, kartuski, kościerski, lubawski, morski, starogardzki, tczewski, tucholski) ulgi taryfowe na przewóz ziarna siewnego i paszy.

Usunięcia żydów z Częstochowy domagają się radni „Stronnictwa Narodowego“.

CZESTOCHOWA. Na pierwszym po feriach wakacyjnych posiedzeniu Rady Miejskiej m. Częstochowy, radziecki klub „Stronnictwa Narodowego“ zgłosił nagły wniosek w sprawie ustawowego usunięcia Żydów z Częstochowy, jako sanktuarium religijnego i narodowego.

Wniosek dowodzi, że usunięcie żydów jest reaktywowaniem dawnego prawa, jakie Częstochowa posiadała przed utratą niepodległości Polski. Prawo to głosiło, że w obrębie 2-ch mil do Częstochowy nie wolno było zamieszkiwać Żydom.

Przed podniesieniem placówek dyplomatycznych w Polsce i Rumunii do stopnia ambasad.

Jak się dowiaduje agencja PID po powrocie p. ministra spraw zagranicznych, Becka, z sesji Ligi Narodów w Genewie, ustalony będzie dokładny termin przekształcenia poselstwa R. P. w Bukareszcie na ambasadę, jak również utworzenia ambasady Królestwa Rumunii w Warszawie.

Według przewidywań uroczystości te nastąpią jeszcze w końcu m. października. Posel R. P. w Bukareszcie, min. Apciszewski złoży na uroczystej audiencji królowi listy uwierzytelniające, według ceremoniału przyjętego dla ambasadorów. Analogiczna uroczystość odbędzie się na Zamku królewskim w Warszawie.

Protest Watykanu w Berlinie przeciw atakom prasy na Kościół.

WIEN. Ze źródeł watykańskich nadeszła do Wiednia wiadomość, wedle której nuncjatura papieska w Berlinie otrzymała polecenie natychmiastowego zaprotestowania w berlińskim urzędzie dla spraw zagranicznych przeciwko atakom prasy niemieckiej na Kościół katolicki.

Watykan uważa te ataki za bardzo poważną obrazę. Nuncjusz apostołowski w Berlinie msgr. Orsenigo znajduje się obecnie na urlopie w Rzymie, gdzie poinformował szczegółowo Watykan o obecnym stanie konfliktu kościelnego.

Stany Zjedn. grożą karą śmierci agentom hitlerowskim.

NOWY JORK. Z okazji 150-tej rocznicy konstytucji Stanów Zjedn. wygłosił sen. Borah w Waszyngtonie wielką mowę, w której napiętnował w ostry sposób propagandę narodowo-socjalistyczną w Ameryce. Sen. Borah zapowiedział postawienie pod sąd emisariuszy berlińskich z chwilą naruszenia przez nich ustawodawstwa amerykańskiego.

— Gdyby — oświadczył w końcu sen. Borah — przestępstwa tych emisariuszów przybrały groźne rozmiary, to rząd Stanów Zjedn. nie cofnie się nawet przed zastosowaniem wobec nich kary śmierci.

Dochody skarbu wzrosły w porównaniu z rokiem ubiegłym.

WARSZAWA. W okresie pierwszych pięciu miesięcy bież. roku budżetowego ogólny wpływ budżetowy państwa w porównaniu z tym samym okresem r. ub. zwiększyły się o 7.36 proc. (z 869.3 milj. zł. do 933.3 milj. zł.)

Należy podkreślić, że uzyskiwane przez skarby państwa zwiększone w porównaniu z rokiem ub. dochody, utrzymując się na ogół w granicach kwot preliminowanych, pozwalają na pokrycie odpowiednio również wyżej preliminowanych wydatków. Jak wiadomo, wydatki w roku budżetowym 1937-38 preliminowane są o 35 milj. wyżej, a wraz z uchwalonemi już kredytami dodatkowymi o około 106 milj. zł. wyżej od wydatków roku budżetowego 1936-37.

Nowy budżet pod znakiem daleko idących oszczędności.

W związku z powrotem do Warszawy i objęciem urzędowania w dniu 20 bm. przez p. wicepremiera i ministra skarbu inż. Kwiatkowskiego, rozpatrzone zostaną projekty poszczególnych ministerstw preliminarzy budżetowych na rok przyszły.

Projekty te dostosowane do ogólnych ram preliminarza budżetowego będą przedmiotem narad komitetu ekonomicznego ministrów oraz Rady ministrów. Rada ministrów ustali ostateczne kwoty globalne preliminowanych dochodów i wydatków przy zachowaniu równowagi budżetowej i stosowaniu najdalej idących oszczędności w zakresie wydatków.

Spęd bekonoń w Nowym Mieście Lub.

odbędzie się w poniedziałek, dnia 27-go bm. o godz. 6 rano w nast. kolejności: Gwiździny, Rakowice, Marzęcice, Niem. Brzozie, Lekarty, Radomno, Wawrowice, Zajaczkowo, Mroczo, Nowe Miasto, Jamielnik, Samplawa, Mikołajki, Tylice, Bratian, Wielkie i Małe Bałówki, Nowy Dwór, Kurzętnik, Kamionka.

Z powodu większego zapotrzebowania uprasza się o dowóz również z okręgu Lubawa i Biskupiec.

Spęd bekonoń w Lubawie

odbędzie się w poniedziałek, dnia 27-go bm. o godz. 6 rano w następn. kolejności: Lubawa, Czerlin, Tuszewo, Lubstynek, Zwiniarz, Grodziczno, Prątnica, Omule, Targowisko, Rożental, Kazanice, Rumienica, Rumian, Ostaszewo, Złotowo, Byszwałd, Wałdyki, Grabowo, Gierłoż Polska, Zielkowo, Swiniarc, Dębień, Kiełpiny, Jeglia, Rybno.

Instruktoriat Hodowlany P. I. R. w Nowym Mieście Lubawskim.

Kronika.

Nowe Miasto, dnia 22 września 1937 r

Sroda Maurycego
Czwartek Tekli męża.
Piątek Gerarda biskupa

Słońca: wschód o godz. 5.09 zachód o godz. 17.26

Ostatnie dni stemplowania zapalniczek.

Ministerstwo Skarbu przypomina, że z dniem 30 września br. upływa termin zgłaszania zapalniczek do ostemplowania. Posiadanie po tym terminie zapalniczek nie zaopatrzonych w znaczki podatkowe, podlegać będzie karze.

Zgłaszanie zapalniczek przyjmują do 30 bm. wszystkie urzędy skarbowe, pobierając opłatę w wysokości 1 zł. od zapalniczki kieszonekowej i 3 zł. od zapalniczki ścienniej lub stołowej.

Nowy rodzaj pudełek z zapalnikami.

W handlu pojawiły się nowe zapalniczki w cenie po 5 groszy za pudełko. Pudełko zawiera 30 zapalek. Jest to więc nowy rodzaj pudełek z zapalnikami w handlu, pośredni między zapalnikami po 8 groszy (44 zapalek) a 4 grosze (24 zapalek).

Z miasta i powiatu.

Obwieszczenie Starosty Powiat. Lubawskiego z dnia 20 września 1937 r. w przedmiocie regulowania cen artykułów powszechnego użytku.

Na podstawie rozporządzenia Wojewody Pomorskiego z dnia 14. I. 1937 r. o regulowaniu cen przedmiotów powszechnego użytku (Dz. Woj. Pom. Nr. 2 poz. 16) oraz po wysłuchaniu opinii Komisji do badania cen ustalają na poniżej wyliczone artykuły powszechnego użytku następujące ceny:

chleb żytni pyłkowy z mąki 65 proc. za 1 kg.	0,32 zł
chleb żytni razowy za 1 kg.	0,26 zł
słonina świeża słonina za 1 kg.	1,80 zł
boczek surowy za 1 kg.	1,50 zł
otoczki za 1 kg.	0,90 zł
wątroba wieprzowa za 1 kg.	1,40 zł
cyndaerki za 1 kg.	0,80 zł
siekanka mięsna za 1 kg.	1,50 zł
mięso wieprzowe:	
karkówka za 1 kg.	1,50 zł
szynka świeża za 1 kg.	1,50 zł
podgardle za 1 kg.	1,50 zł
żeberka za 1 kg.	1,20 zł
noga (gruba) za 1 kg.	0,80 zł
mięso wołowe (bez dodatków)	1,20 zł
boczek wędzony za 1 kg.	1,70 zł
kiełbasa zwyczajna za 1 kg.	1,40 zł
salcesony wszelkie za 1 kg.	1,40 zł
główka za 1 kg.	0,60 zł
nóżki za 1 kg.	0,40 zł
kieszka kaszana za 1 kg.	0,50—0,60 zł
bulka pszenna wodna wagi 75 gr.	0,05 zł

Ceny powyższe obowiązują na terenie powiatu lubawskiego z dniem 20 września 1937 r.

Właściciele przedsiębiorstw sprzedaży zobowiązani są do uwidocznienia cen zarówno wewnątrz lokalu sklepowego, jak i na wystawie sklepowej w miejscu uwidocznionym i dostępnym dla nabywców.

Winni przekroczenia cen maksymalnych będą karani z art. 4 i 5 rozporządzenia Prezydenta RP. z dnia 31. VIII. 26 r. (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527) oraz na zasadzie Prezydenta RP. z dnia 22. III. 1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnym (Dz. U. R. P. Nr. 38 poz. 365) karą aresztu do 6 tygodni lub grzywną do 3000.— zł. wyżej wym.

Poprzednie obwieszczenie ustalające ceny przedmiotów powszechnego użytku tracą moc obowiązującą.

Starosta Powiatowy: p.o.
(—) Mgr. A. Kowalski.

Podziękowanie.

Nowe Miasto. Zebrani w dniu 18 września 1937 roku członkowie Stow. Chrześc. Narod. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych koło Nowe Miasto wyrażają swe najserdeczniejsze podziękowanie, wszystkim członkom „Powiatowego Komitetu Pielgrzymki Nauczycielskiej na Jasną Górę”, na pow. lubawski za bezinteresowną a tak bardzo zbożną pracę w tym Komitecie.

Zebranie Stowarzyszenia Chrześc. Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych Koło Nowe Miasto Lubawskie.

Nowe Miasto. W sobotę dnia 18. bm. odbyło się, na sali Hotelu Centralnego w Nowym Mieście Lubawskim, miesięczne zebranie Stowarzyszenia Chrześcijańskiego Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych koło Nowe Miasto Lubawskie. Na zebraniu, które swą obecnością zaszczyliło Duchowieństwo miejscowe, obecni byli wszyscy członkowie, za wyjątkiem kilku usprawiedliwionych.

Porządek dzienny zebrania był bardzo obfity, a sprawy zawodowe szeroko omawiane. W dyskusji zabierali głos wszyscy członkowie.

Zebrani uchwalili złożyć kwotę 10 zł na F. O. N.

Czteroletni plan inwestycyjny m. Nowego Miasta.

Powoli, ale systematycznie zmienia Nowe Miasto swój wygląd zewnętrzny.

Jak już donosiliśmy, p. Burmistrz Wachowiak na onegdaj odbytej konferencji poinformował przedstawicieli miejscowej prasy o zakresie i przebiegu prac inwestycyjnych miasta Nowego Miasta. Na wstępie p. Burmistrz podkreślił, iż wszystkie dotychczasowe poczynania władz i korporacji miejskich w dziedzinie inwestycyjnej, mają w pierwszym rzędzie na celu realizację planu stworzenia pięknej stolicy ziemi lubawskiej. Co w związku z tym planem zrobiono, co się robi i co zamierza się na przyszłość?

Całkowite skanalizowanie miasta.

Całkowite skanalizowanie sanitarne i deszczowe ulic, łącznie z wybudowaniem oczyszczalni potrwa prawdopodobnie jeszcze 2—3 lat. I w roku bież. Zarząd Miejski kontynuował prace kanalizacyjne, przy czym skanalizowano ulice: Kopernika, część zachodnią Rynku, ul. Kazimierza, oraz częściowo Przemysłową, Mickiewicza i Srodkową. Wykonano około 35 połączeń nieruchomości z siecią kanalizacyjną. Łącznie z połączeniami wybudowano około 850 m. kanału. Przy planie tegorocznym i w przyszłości Zarz. Miejski będzie się kierował względami sanitarnymi, uporządkowując w pierwszym rzędzie ulice najbardziej zaniedbane. Z tych też względów Zarząd Miejski zamierza przystąpić do oczyszczenia rowu przy ul. Mickiewicza (obok Gimnazjum) i przebudowania go w ładny, estetyczny kanał.

Całkowite wybrukowanie targowiska.

Blotniste i nieuporządkowane targowisko było przez szereg lat jedną z bolączek miasta, domagającą się naprawy. Otoż dzięki pomocy finansowej Funduszu Pracy wybrukowano w ub. roku około 2.500 m² targowiska, poszerzono dojazd i wybrukowano ulicę Wierzbową, w tym roku wybrukuje się powierzchnię 3.200 m², oraz dokona się ogrodzenia targowiska.

Brukowanie ulic — płyty zamiast kocich łbów.

W związku z pracami kanalizacyjnymi, dokonuje się obecnie przebrukowania ulic Kazimierzowej i Przemysłowej. Ulice te posiadające dotąd wstrętne kocie łby, wyłożone

zostaną płytami kamienno-betonowymi, przy czym szczeliny między płytami zalane zostaną asfaltem.

Dobudowa Szkoły Powszechnej.

W r. bież. wykończono ostatecznie rozbudowę Szkoły Powszechnej i szkołę oddano do użytku z początkiem roku szkolnego. W najbliższym czasie Z. M. przystąpi do postawienia przy Szkole parkanu.

Oświetlenie ulic.

Zarząd Miejski zwraca pilną uwagę na należyte oświetlenie ulic miasta, które w porównaniu z oświetleniem większych od naszego miast uważa należy za bardzo dobre. Nawiąsem należy zaznaczyć, iż oświetlenie ulic miasta pochłania około 40 proc. energii wytwarzanej przez Elektrownie Miejską. Ostatnio zainstalowane zostały nowe lampy uliczne przy ulicy Łąkowskiej, pod Lipami i przy ul. Sienkiewicza.

Zadrzewienie ulic, odnawianie fasad.

O pięknym wyglądzie zewnętrznym każdego miasta stanowi, oprócz gładkich i szerokich jezdni, ilość zieleni, skwerów w połączeniu z estetycznymi fasadami domów. Zarząd Miejski zwrócił w tym roku uwagę kilkunastu właścicielom nieruchomości na konieczność odnowienia fasad ich domów i tu podkreśla Pan Burmistrz z przyjemnością, iż właściciele wykazali bardzo dużo zrozumienia dla poczynań Zarz. Miejskiego wykonując chętnie zarządzenia władz. Z. M. dąży również do zupełnego zadrzewienia ulic miasta. Przy ulicy Kościuszki uzupełniono wymarżle w czasie zimy drzewka; nowe drzewka, kuliste akacje, zdobić będą ul. Sienkiewicza.

W związku z przebrukowywaniem ulic, uporządkowuje Zarząd M. równocześnie chodniki. I tu również dzięki obywatelskiemu stanowisku właścicieli nieruchomości, którzy zgodzili się ponieść część kosztów, chodniki na całej szerokości wykonane zostały z betonu. W tym roku uporządkowano już chodniki przy ul. 19 Stycznia i ul. Sobieskiego. Przy tej okazji likwiduje się wszystkie wystające w ulice schody, które w dużej mierze hamują ruch uliczny.

(ciąg dalszy w nast. numerze.)

W przededniu tygodnia L. O. P. P.

Nowe Miasto. We wtorek 21 sierpnia br. odbyło się w sali posiedzeń Rady Powiatowej zebranie Komitetu Obwodowego L. O. P. P. na powiat lubawski. Celem zebrania, któremu przewodniczył prezes obw. p. Starosta Kowalski, było omówienie i ustalenie programu ramowego. „Tygodnia L. O. P. P.”, który odbędzie się w dniach od 24 września do 1 października.

W zagajeniu p. przewodniczący poświęca kilka słów sprawie doniosłości obrony lotniczej państwa, oraz konieczności uświadomienia najszerzych warstw ludności o konieczności jaknajszybszego wzmocnienia szeregów i zasobów materialnych L. O. P. P., po czym przedstawił obecnym ramowy program „tygodnia L. O. P. P.” dla Nowego Miasta. Program ten przewiduje otwarcie Tygodnia zaciąganiem flagi na gmach Starostwa, uroczysty pochód z transparentami, wspólne nabożeństwo, sprzedaż nalepek propagandowych, kwesty uliczne i domowe, przedstawienie kinematograficzne dla młodzieży i dorosłych, oraz wykład i pokaz bomb gazowych na rynku miasta.

W sobotę, 2-go października wieczorem odbędzie się w salach kasynej urzędniczej (Hotel Centralny) wieczorek taneczny, a w terminie późniejszym przedstawienie amatorskie p. t. „Rewia L. O. P. P.”.

Po wyczerpaniu porządku obrad, oraz omówieniu kilka spraw w ramach wolnych wniosków, p. przewodniczący zakończył zebranie.

Z dalszych stron.

Dwa cmentarzyska przedhistoryczne pod Szamotułami i w pow. morskim.

W czasie prac w polu gospodarz Smiegiel z Binina pod Szamotułami odkopał grób przedhistoryczny, o czym zawiadomił natychmiast szamotuński oddz. Polsk. Tow. Krajoznawczego.

W rezultacie znaleziono 7 grobów przedhistorycznych, pochodzących z okresu brązu i pierwszego okresu żelaza. W grobach tych znaleziono kilkanaście naczyń zawierających najrozmaitsze przedmioty.

Wykopaliska przeniesione zostaną w najbliższym czasie do Poznania. Dalsze badania kontynuowane będą w sierpniu przyszłego roku.

W Karlikowie, w pow. morskim, podczas prac wykopaliskowych prowadzonych przez kierowniczkę Muzeum gdyńskiego dr. Krajewską, natrafiono na polach Jana Doppkego na cmentarzysko przedhistoryczne. Dotychczas odkopano 38 palenisk, w których znaleziono szczątki kości ludzkich i urny twarzowe, oraz dary grobowe w postaci dzbana, czerpaka, miseczek, broni, narzędzi i ozdób żelaznych.

Badania wykazały, że cmentarzysko to pochodzi z okresu późnolatańskiego tj. z r. 150 przed narodzeniem Chrystusa i należy do ludów kultury łużyckiej tj. słowiańskiej. Wykopaliska umieszczone w Muzeum miejskim w Gdyni.

Komunikat.

Pomorska Izba Rolnicza zawiadamia, że w dniu 24 września br. o godz. 8.00 odbędzie się w Toruniu na targowicy miejskiej (przy rzeźni miejskiej) na Jakubskim Przedmieściu licytacja sprzedaży 82 koni wybrakowanych w formacjach garnizonu toruńskiego.

Półtora miliona zł. na pomoc siewną dla rolnictwa pomorskiego.

WARSZAWA. Min. roln. i ref. rolnych w porozumieniu z minist. skarbu przyznało rolnictwu pomorskiemu specjalne kredyty siewne. Łączna suma kredytów siewnych na jesień sięga kwoty 1.480 tys. zł. Kredyty te zostaną rozdzielone następująco:

Dla siedmiu powiatów północnych województwa: Tuchola, Chojnice, Starogard, Tezew, Kościerzyna, Kartuzy i Morski 600.000 zł kredytu w naturze, t. zn., że za sumę tę rozprządza odnośne wydziały powiatowe, zakupione za pośrednictwem Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych, żyto i pszenicę siewną. Poza tym przyznano tym samym powiatom 400.000 zł kredytów w gotówce z przeznaczeniem również na potrzeby siewne.

Ponadto dla całego terenu województwa przyznano kredyty siewne w wysokości 250.000 zł, które rozprządają oddziały Państwowego Banku Rolnego w Gdyni i w Grudziądzu. Dla reszty powiatów niewymienionych przyznano kredyty siewne na sumę 100.000 zł

Kredyty te są udzielane na warunkach ulgowych, to znaczy oprocentowane na 4 proc. przyczem kredyty, przyznane powiatom północnym mogą być zwracane w naturze, bądź w przeliczeniu na gotówkę.

Wreszcie urząd wojewódzki rozdzielił bez oprocentowania kredyty siewne, zwrotne po dwu latach, na sumę 30.000 zł, z przeznaczeniem dla najbardziejniezbędnych matorolnych oraz 100.000 zł. dla osadników, które będą umorzone w ciągu 5 lat.

Cała rodzina spłonęła żywcem we śnie.

Wilno. W nocy 17 bm. wybuchł pożar w zaścianku Nowa Kresówka pod Bierwiatami, w odległości 8 km od tego miasteczka. Pożar powstał w nocy i zaskoczył domowników, porażonych we śnie.

Cała rodzina, złożona z czworga osób spaliła się. W płomieniach zginął 56-letni Izidor Rutkowski, jego żona 50-letnia Józefa, 16-letni syn Walenty i 11-letnia córka Helena. Przy życiu pozostał jedynie 20-letni syn Józef, który tej nocy był na pastwisku przy koniach.

Istnieje przypuszczenie, że dom Rutkowskiego został podpалony.

„Wielkie hallo“.

„Goniec Warszawski“ stawiając pytanie: z jakimi planami powrócili po wakacjach do Warszawy sfery polityczne — podkreśla przy tym atmosferę plotek i pisze:

„Na ten temat dużo się mówi i plotkuje w Polsce przy każdej okazji i sposobności. Gdy ks. prymas Hlond odbył rozmowę z Marsz. Smigłym-Rydzem, gdy p. Rataj, jeden z przywódców ludowców, złożył wizytę ks. prymasowi Hlondowi, zaraz powstaje z tego wielkie hallo. Mówi się, że ks. prymas Hlond zakomunikował Marsz. Smigłemu-Rydzowi „pogląd Episkopatu polskiego na sytuację wewnętrzną w Polsce, a p. Rataj wygłosił ostatecznie stosunki między Str. Ludowem, a Kościołem katolickim w Polsce“.

Z tych też względów zdaniem pisma:

„Koła polityczne z dużą niecierpliwością oczekują narady na Zamku. Mają wziąć w niej udział pod przewodnictwem P. Prezydenta Marsz. Smigły-Rydz, p. premier Stawoj-Składkowski, wicepremier Kwiatkowski i min. Beck.

Panuje przekonanie, że narada ta zadecyduje o liniach i drogach polityki polskiej na najbliższy rok, zarówno o polityce wewnętrznej, jak i zewnętrznej“.

Cementowa skała na dnie morza.

Podczas olbrzymiej burzy, jaka szalała w ub. r. na Bałtyku, w budującym się porcie rybackim w Wielkiej Wsi zatonał ładunek cementu wagi 300 cent. i maszyna do kładzenia betonu.

Cement na dnie morskim, pomieszawszy się z glazami i urządzeniem motorowej maszyny, utworzył podwójną skałę, którą ostatnio sześciu nurków próbowało rozsadzić dynamitem.

Naboje okazały się jednak za słabe, wobec czego beton i maszyna rozsadzone będą w tych dniach silniejszym materiałem wybuchowym.

W Warszawie wykryto organ... złodziei.

WARSZAWA. W czasie rewizji w domach noclegowych polieja dokonała niezwykłego odkrycia.

Przy kilku przestępcach znaleziono odbijane na powielaczu numery wydawnictwa „Nasze Życie“, które okazało się organem złodziei i wszelkiego typu przestępców. Zawierało ono artykuły z zakresu stolarki, ślusarki i budownictwa mieszkaniowego, tudzież fachowe porady dla włamywaczy, kasiarzy i złodziei. W dalszej części numeru drukowane były wiadomości krajowe i zagraniczne, opisujące ciekawsze zbrodnie, włamania i kradzieże.

Pismo posiadało dział porad prawnych, zawierający wskazówki dla opryszków stojących przed sądem, oraz dział „rzeczy ciekawych“, w którym umieszczano curosa ze świata kryminalnego.

Nie brakło też rubryki p. t. „Między nami“, gdzie umieszczano odpowiedzi na pytania czytelników w sprawie fachu złodziejskiego. Pismo zawierało też kącik matrymonjalny.

Jak oszust-jasnowidz zerował na naiwności ludzi?

LWOW. W dochodzeniach policyjnych w sprawie „jasnowidza“ Abdul-Hanima, którym zainteresował się wydział śledczy we Lwowie wskutek licznych doniesień z całej Polski, oskarżających go o oszustwa, nastąpił decydujący zwrot.

Występujący pod pseudonimem Abdul-Hanima oszust nosi nazwisko Pawła Barszczyńskiego i jest właścicielem kamienicy przy ul. Cerkiewnej, której doznał się dzięki wyrafinowanemu talentowi wyłudzenia pieniędzy od ludzi. Bezpośrednio po rewizji w jego mieszkaniu, w czasie której znaleziono stopy korespondencji z całej Polski, Barszczyński znikł ze Lwowa i wyjechał do Sopot, skąd po wygrananiu w ruletkę 600 guldenów przeniósł się do Krakowa, starannie ukrywając się przed policją. W czwartek z niewiadomych powodów przyjechał nagle do Lwowa i został na dworcu kolejowym aresztowany przez oczekującego go już wywiadowcę. Sprowadzony do wydziału śledczego „jasnowidz“, po przesłuchaniu prosił z płaczem o pozostawienie go na wolności.

„Prof. Abdul-Hanim, członek międzynarodowego stowarzyszenia okultystów w Londynie“, posiadał we Lwowie biuro, w którym zajętych było 6 osób, ledwie nadążających w odpowiadaniu na otrzymane listy. Dzielne wpływy kasowe wynosiły około 250 zł. Celem lepszego zakonspirowania się przed miejscowymi władzami, oszust werbował za pośrednictwem anonsów klientów przeważnie z zachodniej Polski, unikając terenu lwowskiego. Dodać należy, że Barszczyński ma ukończone 4 klasy szkoły powszechnej.

W piątek odstawiono go do więzienia śledczego.

Śmiertelny splot wydarzeń.

Warszawa. Wręcz niesamowity splot śmiertelnych wydarzeń pociągnęła za sobą krwawa bitwa karczemna pomiędzy kilkoma mieszkańcami Karczewa pod Warszawą.

Dnia 8 bm. przed karczmą przy ul. Warszawskiej w Karczewie padł raniony śmiertelnie przez swych towarzyszy, uczestników libacji, Henryk Gędzielewski, handlarz nierogacizna.

Zabójców Stanisława Trzaskowskiego, murarza i Jana Olszanke, handlarza, aresztowano i przewieziono zakutych w kajdany do więzienia urzędowego w Warszawie.

Ofiarą bójki, Henryk Gędzielewski, zmarł po kilku godzinach mimo wysiłków lekarzy w szpitalu miejscowym. Żona Gędzielewskiego w chwili jego śmierci powiła dziecko. Po kilku dniach, mimo otroźności otoczenia, do jej uszu dotarła hłobowa wieść i stan jej pogorszył się tak znacznie, że walczy ze śmiercią.

Onegdaj ojciec jednego z aresztowanych, Andrzej Oszlanko, w chwili gdy wsiadł do pociągu w Karczewie, aby udać się do Warszawy z kaucją za syna, nagle zasłabł i po kilku minutach życie zakończył.

Tego samego dnia o godz. 9 wieczór powieścił się z rozpaczy na wiadomość o śmierci Andrzeja Olszanki, jego kuzyn, Wawrzyniec Broniszewski zam. przy ul. Karczówek w Karczewie.

Ponury bilans 20-lecia Sowietów.

WARSZAWA. „Morning Post“ w dłuższym artykule, poświęconym stosunkom w Sowietach, bilans 20-letniej tyranii w Sowietach. Jeszcze przed kilku laty — mówi pismo — marksiści angielscy zachwyceni byli komunizmem, uważając go za swój ideał. Dzisiaj opinia ich uległa zupełnej zmianie. Dziennik omawia nadal działalność Kominternu, zwłaszcza od chwili, gdy Lenin oświadczył otwarcie, że Hiszpania musi być kolejnym terenem rewolucji społecznej. W końcu dziennik analizuje obecny stan gospodarczy Sowietów, który jest wynikiem nieudanych pięcioletek. Armia sowiecka nie jest narzędziem obrony kraju, lecz stosownie do nauki Lenina instrumentem rewolucji światowej. Rząd sowiecki — kończy pismo — trzymający się na powierzchni kłamstwem i morderstwem, stanowi prawdziwą przeszkodę dla pokoju powszechnego

PROGRAM RADIOWY.

Toruń — czwartek 23. IX.

6.15—8.00 Audycja poranna
11.40 Fragmenty z op. Jas i Małgosia — płyty
12.15 Po głównym pożytku — pogadanka rolnicza
13.00 Z operetek — płyty
15.00 Koncert rozrywkowy — płyty
15.35 Poradnik sportowy
15.40 Wiadomości z Pomorza
18.00 Fragmenty utworów kameralnych — płyty
18.40 Program na jutro
18.45 Wiadomości sportowe z Pomorza
23.00 Wieczorem tańczymy — płyty

Toruń — piątek 24. IX.

6.15—8.00 Audycja poranna
11.40 Płyty z Warszawy
12.15 Wiadomości gospodarcze
13.00 Wesoly koncert — płyty
15.00 Z baletów i oper — płyty
17.00 Koncert Orkiestry Filharmonii Warszawskiej
18.00 Nad jeziorem Zarnowieckim — felleton
18.15 Z utworów skrzypcowych — płyty
18.40 Program na jutro
18.45 Wiadomości sportowe z Pomorza
23.00 Tańce i piosenki — płyty

GIEŁDA ZBOŻOWA

	Poznań, 20. IX.	Bydgoszcz, 20. IX.
Zyto	22.25—23.00	23.00—23.50
Pszonica	29.00—30.00	29.25—30.00
Jęczmień browarowy	23.00—24.00	22.00—23.50
Owies	20.00—21.00	20.00—20.75
Łubin niebieski	12.75—13.25	11.50—12.00
Łubin żółty	15.75—16.25	12.50—13.50
Mak niebieski	64.00—68.00	61.00—64.00
Rzepak zimowy	46.00—47.00	46.00—47.00
Rzepak	—	42.00—44.00
Seradeta	—	16.00—18.00
Siemię lniane	42.50—45.50	40.00—42.00
Gorzecza	30.00—32.00	27.00—29.00
Peluszka	—	20.50—21.50
Wyka latowa	—	19.50—21.00
Groch Victoria	20.00—23.50	22.00—26.00
Groch Folgera	22.00—24.00	22.00—24.00
Koniczyna czerw. sur.	80.00—100.00	80.00—100.00
Koniczyna biała	80.00—115.00	90.00—125.00

Redaktor odpowiedzialny i wydawca
Antoni Miłoszewski — Nowe Miasto nad Drwęcą.

Zarząd Gminny Krotoszyny

ogłasza

konkurs na stanowisko

pomocnika sekretarza

Podania wraz z życiorysem i świadectwami należy składać do dnia 30 września 1937 r.

WÓJT

(—) St. Łukowski.

Bilety wizytowe

wykonuje

Drukarnia B. Miłoszewski

Nowe Miasto Lubawskie

ZAPROSZENIA

UWIADOMIENIA ŚLUBNE

WYKONUJE NAJTANIEJ,
NAJPRZEDZEJ I SOLIDNIE

Drukarnia B. MIŁOSZEWSKI NOWE MIASTO

RYNEK 19.

KAWA

palona na maszynie
najnowszego systemu
zachowuje znakomity zapach, czysty smak
i największą wydajność.
Codziennie świeżo palona trafia
z maszyny do magazynu, —
a stamtąd wprost do konsumenta,
dając mu wyborny, wszystkie
zalety posiadający napój

do nabycia w firmie:

Stanisław Rost, Nowe Miasto

rynek 23 — tel. 36.

Nowe

kiszone
ogórki

poleca

Stanisław Rost

Nowe Miasto
tel. 36 Rynek

Ochotnicza Straż Pożarna
w Tylicach
urządza dnia 26 września 1937 o godz. 15
w ogrodzie p. Kamińskiego,
wieczorem na sali p. Cipiora
zabawę taneczną
na którą uprzejmie zaprasza
ZARZĄD.



Świeżo kiszona
kapustę i ogórki
poleca

B. Jankowski

Wiek
zimowąi żyto do siewu
ma na sprzedaż

Majątek Marianowo

Prima

eksportowy,
górnolaski
węgiel

poleca

STANISŁAW ROST

Nowe Miasto
tel. 36 Rynek 23